

23 — 28.XI — sesja Światowej Rady Pokoju w Wiedniu

Sesja omówi sprawę zakazu broni wodorowej i redukcji zbrojeń oraz kwestie koreańską i niemiecką

(f) PRAGA (PAP). Sekretariat Światowej Rady Pokoju opublikował następujące oświadczenie przewodniczącego Światowej Rady Pokoju Fryderyka Joliot-Curie:

W dniach 23 — 28 listopada odbędzie się w Wiedniu sesja Światowej Rady Pokoju.

W ramach prowadzonej kampanii omówi ona sprawę działalności wszystkich mijających pokój ludzi bez względu na różnice zdań, jakie dzieliły ich dawniej lub dzielą obecnie — w celu doprowadzenia do tego, aby rzeczą uregulowały w du-

Montaż stalowej iglicy Pałacu Kultury i Nauki

(f) Brygady montażowe pracujące przy budowie Pałacu Kultury i Nauki im. J. Stalina, które w tych dniach zakończyły montaż ostatniej, najwyższej części wieży Pałacu przystąpiły już do montażu stalowej iglicy. Założa „Stalokonstrucji”, która zaciągnęła warty stachanowskie, podzieliła dodatkowe zobowiązanie dla uczczenia 36 rocznicy Rewolucji Październiko-

50 powiatów zwolnionych od miarek i odsypów

(f) 6 dalszych powiatów zameldowało o wykonaniu w 90 procentach tegorocznego planu obowiązkowych dostaw zboża dla Państwa. Są to powiaty Braniewo w woj. olsztyńskim, Skierniewice w woj. łódzkim, Sokółka w woj. warszawskim, Krosno w woj. rzeszowskim, Wadowice w woj. krakowskim oraz Piła w woj. poznańskim. We wszystkich tych powiatach ci chłopi, którzy odstawił Państwu całą ilość wyznaczoną im zboża, zwolnieni zostali z obowiązku miarek i odsypów.

Dodatkowy budżet Gdańska przyczyni się do poprawy warunków bytowych mieszkańców

(f) Tematem obrad ostatniej sesji gdańskiej MRN było m. in. uchwalenie dodatkowego budżetu na rok bieżący, w sumie 11.750 tys. zł. Dochody dodatkowego budżetu pochodzą z obrzbiemij się większości z budżetu centralnego, jak też ze zwiększonych dochodów z gospodarki uspołecznionej, itp.

80,9 procent dodatkowego budżetu przeznaczono bezpośrednio na poprawę warunków bytowych ludzi pracy. M. in. z kwot przeznaczonych dodatkowo na remonty mieszkań Gdańsk uzyska 266 izb w budynkach nadbudowanych lub odbudowanych. Ponadto przeprowadzone zostaną naprawy szeregu budynków już zamieszkałych, zostaną dokonane podłączenia instalacji elektrycznych, gazowych itp.

7 tys. izb mieszkalnych do końca hr. w Nowej Hucie

(f) Blisko 45 tys. mieszkańców liczy już najmłodsze miasto Polski — Nowa Huta. Do końca hr. budowniczyowie miasta oddadzą do użytku łącznie 7 tys. izb mieszkalnych. W ciągu ostatnich trzech kwartałów ludzie pracy woj. krakowskiego — poza budową miasta Nowa Huta — otrzymali już 4.263 nowe izby w 42 miejscowościach. Za do końca hr. krakowski ZAR zakończy budowę dalszych 4.237 izb mieszkalnych. (PAP)

W odpowiedzi na strajk rząd zamknął teatry państwowe w Paryzu

(f) PARYŻ (PAP). Ostatnio wybuchł strajk aktorów i personelu technicznego teatru państwowego „Opera Comique”. Strajkujący żądali poprawy warunków pracy Związku zawodowego aktorów i pracowników teatrów paryskich wyraziły swe poparcie dla strajkujących. W odpowiedzi na strajk, rząd zamknął wszystkie teatry państwowe w Paryzu, a mianowicie „Operę Comique”, „Komedie Francuską”, jak również Operę. 2300 aktorów i pracowników teatrów otrzymało wypowiedzenia. 20 bm. odbył się wiec aktorów i pracowników teatrów, na którym zaprotestowano przeciwko decyzji rządu.

Zakończenie obrad III Światowego Kongresu Związków Zawodowych

(f) WIEDEN (PAP). Późną nocą 21 października III Światowy Kongres Związków Zawodowych zakończył swe prace. W obradach Kongresu uczestniczyło 819 delegatów i obserwatorów z 79 krajów reprezentujących 88.600.000 ludzi pracy z 5 kontynentów świata.

Dobrym wyrazem powszechnego zainteresowania mas pracujących całego świata Kongresem jest fakt, że do Prezydium Kongresu wpłynęło 1.045 depesz i listów z pozdrowieniami z 56 krajów. Obrady śródeowe rozpoczęły się o godzinie 17 przyjęciem przez Kongres rezolucji solidarizującej się z walką ludu irańskiego o demokrację, niezawisłość i pokój. Uchwalono również rezolucję potępiającą układ wojskowy między USA a Hiszpanią frankistowską oraz tekst pisma do wszystkich działaczy robotniczych cierpiących w więzieniach kapitalistycznych za swą walkę o sprawę klasy robotniczej, o niepodległość swych narodów.

Wśród olbrzymiego entuzjazmu delegatów Kongres przyjął sprawozdanie komisji - matki przedstawiające skład władz naczelnych SFZZ — Biura Wykonawczego i Sekretariatu.

Rezolucja w sprawie umacniania jedności ludzi pracy w walce o poprawę bytu i w obronie pokoju

Kongres uchwalił rezolucję w sprawie „sprawozdania z działalności SFZZ i dalszych zadań związków zawodowych na polu umacniania jedności działania ludzi pracy w walce o podniesienie stopy życiowej i w obronie pokoju”. Rezolucja głosi m. in.:

819 uczestników III Światowego Kongresu Związków Zawodowych zgromadzonych w Wiedniu w dniach od 10 do 21 października 1953 roku, upamiętniając przez organizację związkową zarówno należące jak i nie należące do SFZZ jak też wybranych przez pracowników w zakładach pracy, a reprezentujących najrozmaitsze poglądy polityczne i wierzenia religijne, deklarują niezachwianą wolę zespolenia wszystkich ludzi pracy we wspólnej walce o podniesienie stopy życiowej i o pokój.

88.600.000 ludzi pracy z 79 krajów, reprezentowanych bezpośrednio na Kongresie, wraz z milionami innych, którzy wzięli udział w jego przygotowaniu, zademonstrowało nie tylko, że widzą w jedności źródło swej siły i rejonem podwyższenia swej walki, lecz również swe całkowite zaufanie do SFZZ — obrońcy ich żywotnych interesów.

Wielokrotnie ludzie pracy, należący czy też nie należący do SFZZ, podejmując walkę o uwzględnienie swych żądań i w obronie pokoju — stają oni niechętnie na pozycjach SFZZ i ich działania zmierzają do realizacji programu SFZZ. Dlatego właśnie SFZZ występuje w imieniu nie tylko swych członków, lecz również wszystkich ludzi pracy.

Działalność SFZZ zmierza stale do umocnienia jedności klasy robotniczej w walce o polepszenie warunków bytu i pracy, o niezawisłość narodową, o pokój światowy.

SFZZ broni wszystkich ludzi pracy, wszystkich działaczy,

sprawozdanie komisji - matki przedstawiające skład władz naczelnych SFZZ — Biura Wykonawczego i Sekretariatu.

Przewodniczącym SFZZ wybrany został wybitny działacz ruchu związkowego, sekretarz generalny Włoskiej Powszechnej Konfederacji Pracy — Giuseppe Di Vittorio, a sekretarzem generalnym — Louis Saillant.

Potężną owację wywołał wybór przedstawiciela wielkiego Kraju Rad, Mikołaja Szwernika wiceprzewodniczącym SFZZ. Wiceprzewodniczącymi SFZZ zostali ponadto wybrani: Alain

Le Leap (Francja), Liu Ning-ji (Chiny), Lombardo Toledano (Ameryka Łacińska), Herbert Warnke (Niemcy), S. A. Dange (Indie), A. Dialo (Aryka), Józef Tesla (Czechosłowacja), Lázaro Peña (Kuba), Sobi-Niono (Indonezja), R. Luchesi (Brzylia) i Bérthus Bradens (Holandia).

Następnie sprawozdawcy poszczególnych komisji przedstawili Kongresowi projekty rezolucji, które zostały wśród hucznych oklasków jedomyślnie uchwalone przez uczestników Kongresu.

W celu podniesienia poziomu kulturalnego ludzi pracy Kongres zaleca organizacjom związkowym, aby walczyły o możliwość najdłuższe obowiązkowe, bezpłatne nauczanie powszechne w języku ojczystym, o wychowanie prawdziwie demokratyczne w duchu pokoju i przyjaźni między narodami wszystkich krajów.

SFZZ powinna z jeszcze większą stanowczością wysuwać palące żądania mas pracujących przed ONZ: organizacje związkowe wszystkich krajów powinny popierać ją w tej akcji.

Kongres deklaruje swe bezwzględne poparcie dla mas pracujących i narodów krajów kolonialnych i półkolonialnych, które są najokrutniej wyzyskiwane i które powstają przeciwko jarzmu imperialistycznemu. Kongres wyraża masę pracujących, przede wszystkim zaś ludzi pracy metropolii, by jednym ślubem okazali im swą solidarność i by przychodzili im z braterską pomocą.

Kongres żąda położenia kresu wojnie kolonialnej, prowadzonej od blisko ośmiu lat przez kolonizatorów francuskich popieranych przez monopolistów amerykańskich przeciwko Wietnamskiej Republice Demokratycznej. Oświadcza on uroczystie, że dzień święta oporu narodu wietnamskiego będzie międzynarodowym dniem czyn-

Umacnianie jedności mas pracujących w walce o polepszenie warunków bytu, związki zawodowe powinny zmocnić swą akcję w krajach kapitalistycznych i kolonialnych: na rzecz podwyżki płac; na rzecz pełnego zatrudnienia; w obronie zasady „równa płaca za równą pracę”, bez względu na płeć, wiek, rasę lub narodowość; na rzecz zniesienia morderczych metod pracy i zapewnienia bezpieczeństwa i higieny pracy; na rzecz obniżenia podatków, bezpośrednich i pośrednich oharcających ludzi pracy; na rzecz wprowadzenia szerokiego

systemu ubezpieczeń społecznych dla ludności pracującej na koszt państwa i przedsiębiorców; na rzecz zniesienia ustaw antyrobotniczych i zabezpieczenia praw związkowych.

Związki zawodowe powinny wyjaśniać, że dążenie monopolów do coraz wyższych zysków stanowi jedną z zasadniczych przyczyn drożyzny.

Kongres wyraża nadzieję, że dążenie monopolów do coraz wyższych zysków stanowi jedną z zasadniczych przyczyn drożyzny.

Kongres wyraża nadzieję, że dążenie monopolów do coraz wyższych zysków stanowi jedną z zasadniczych przyczyn drożyzny.

Kongres wyraża nadzieję, że dążenie monopolów do coraz wyższych zysków stanowi jedną z zasadniczych przyczyn drożyzny.

Kongres wyraża nadzieję, że dążenie monopolów do coraz wyższych zysków stanowi jedną z zasadniczych przyczyn drożyzny.

Dowódca krążownika kapitan I rangi D. Jaroszewicz o wizycie przyjaźni radzieckich marynarzy w Polsce

(f) MOSKWA (PAP). Na łamach dziennika „Krasnaja Zwiezda” ukazał się wywiad z dowódcą krążownika, kapitanem I rangi D. Jaroszewiczem, który podzielił się swymi wrażeniami z pobytu marynarzy radzieckich w Polsce.

O dobre przygotowanie gospodarki miejskiej do zimy

Nadchodzi zima — zbliża się okres śniegu i deszczów, mrozu i zawań śnieżnych. Okres ten stwarza ludności miejskiej pewne trudności w korzystaniu z różnych udogodnień komunalnych: wskutek częstych i dużych zmian temperatury łatwiej powstają np. uszkodzenia sieci wodociągowej-kanalizacyjnej, przerwy w komunikacji tramwajowej i trolejbusowej itp.

Okres zimy — to zarazem trudny egzamin działalności przedsiębiorstw komunalnych, okres wymagający od nich szczególnie starannego przygotowania i zdwojonych wysiłków. Mimo bowiem trudności, wynikających z gorszych warunków atmosferycznych — należy zapewnić ludności korzystanie z urządzeń komunalnych w takim samym zakresie, jak w ciągu wiosny czy lata.

Dokuczliwą dla ludności holującą są zaciekanie sufitu i ściany, zepsuta instalacja kanalizacyjna czy dymiące piece. Wszystkie te rzeczy szczególnie dotkliwie dają się we znaki jesienią i zimą. Dlatego też, podstawowym obowiązkiem Miejskiej Przedsiębiorstwa Remontów Budowlanych (MPRB) oraz Miejskich Zarządów Budynków Mieszkalnych (MZBM) jest zabezpieczenie mieszkań przed wpływami atmosferycznymi. Wszystkie remonty kapitalne oraz bieżące remonty dachów, wszelkie ponadto naprawy rynien, wodociągów i ścieków, które nie zostały jeszcze dotychczas — mimo przekroczenia dopuszczalnych terminów — wykonane, muszą być ostatecznie zakończone najpóźniej do połowy listopada.

Dobry przykład troski o mieszkańców dała Bydgoszcz oraz niektóre inne miasta woj. bydgoskiego — np. Toruń, Rypin czy Włocławek, gdzie plan kapitalnych remontów wykonano już w lipcu, ludność więc została starannie i na czas zabezpieczona przed jesienią słą. Inaczej jednak jest jeszcze stale np. w Łodzi, gdzie w ciągu wiosny i lata rozpoczęto remont 773 budynków, ukończono zaś niecałe 500. Reszta stoi z odkrytymi nieraz dachami. W Lublinie — MPRB i MZBM zwrócić muszą baczniejszą uwagę na jakość wykonywanych remontów, usuwając jeszcze przed nastaniem

chłódów tak częste tutaj usterki i niedoróbki, zwłaszcza w zakresie robót zewnętrznych. Nie może bowiem istnieć taka sytuacja, że mimo wykonanego remontu mieszkańcom nadal zalega dach.

Walka o ukończenie wszystkich robót remontowych — to sprawa o ogromnym dla ludności znaczeniu. Dlatego też jest rzeczą nieodzowną, aby przewidywać robót nad nadzwyczajnymi wzmocnieniami w okresie najbliższych kilku tygodni kontrolę nad pracą MPRB i MZBM, wyciągając konsekwencje w stosunku do biurokratycznych zaniedbań i opieszałości. Trzeba jednak równocześnie, aby dyrekcje tych przedsiębiorstw, ich organizacje partyjne i rady zakładowe sunięciem przeanalizowały możliwości produkcyjne oraz tak zorganizowały pracę, aby w miarę posiadanych możliwości jak najlepiej zabezpieczyć mieszkania pracowników przed ujemnymi skutkami wilgoci i mrozu.

Jednym z bardzo ważnych momentów — momentów, od których w dużej mierze zależy prawidłowe działanie centralnego ogrzewania w budynkach mieszkalnych jest kńdność udzielania stałej pomocy palencom. Obowiązkiem wszystkich dyrekcji MZBM-ów jest zapewnienie im stałych konsultacji ze strony terenowych od działów NOT-u, jest bieżąca pomoc ze strony tych dyrekcji w zakresie okresowych przeglądów technicznych, czyszczenia kotłowni, przewożenia kominiowców itp. Zapewnienie obsłudy kotłowni właściwych warunków pracy — to rzecz konieczna przede wszystkim z uwagi na to, że kotłownie opalane są mieszaną koksowęglową i często gorszymi sortymentami paliwa. Wymaga to od palacza umiędzynarodowego opatu, z drugiej — zapewnić mieszkaniom właściwą temperaturę.

Ważnym zadaniem gospodarki miejskiej w okresie zimowym — zwłaszcza Miejskich Przedsiębiorstw Oczyszczania (MPO) jest usuwanie z ulic zasp śnieżnych, błota i kału. Prawidłowe a przede wszystkim systematyczne usuwanie z ulic śniegu i błota zabezpiecza ludność przed wypadkami, a także gwarantuje ciągłość komunikacji miejskiej oraz przełotowość dróg kołowych i pieszych. Już teraz więc starannie przygotować należy załogę MPO do sprawnego spełnienia tych trudnych często obowiązków.

W okresie najbliższych tygodni — skontrolować należy ostatecznie sprawność techniczną plugów odśnieżnych i spychaczy oraz ilość i stan oskardów, szulicy, piaskownic itp. Już teraz przed-

Podczas całego naszego pobytu w Polsce — oświadczył D. Jaroszewicz — wszędzie, gdzie przybyliśmy — na ulicy, w teatrze czy w zakładzie pracy, odczuwaliśmy przejawy szczerzej przyjaźni narodu polskiego dla narodu radzieckiego. Spotkania w fabrykach, w zakładach naukowych przekształciły się w manifestację wielkiej przyjaźni między narodami Związku Radzieckiego i Polski.

Przed przyjazdem teatru im. Wachtangowa do Polski

(f) Na powitanie przybywającego do Polski na gościnne występy Państwowego Teatru im. Euceniusza Wachtangowa w Moskwie, odznaczonego orderem Czerwonego Sztandaru Pracy, udala się dn 21 bm. do stacji granicznej Terespol specjalna delegacja.

W skład delegacji wchodził dyrektor Centralnego Zarządu Teatrów J. Pański, dyr. Państwowego Teatru Polskiego B. Dąbrowski, przedstawiciel SPATiF dyr. S. Siekierko, przedstawiciel Komitetu Wspóln. Kult. z Zagr., TPRP i Artosu. (PAP)

DZIŚ W NUMERZE:

Z YCIA PARTII B. SZTALER: Załoga Elektryczni Warszawiacy w walce o realizację zobowiązań ZYGMUNT SŁOWKOWSKI: W sieci terroru i kłamstw (Wokół sprawy jeńców koreańskich) IGNACY WITZ: Plastyki na 10-lecie Wojska Polskiego

Tekst noty polskiej do USA w sprawie stalku „Praca” ogłoszony jako dokument ONZ

(f) NOWY JORK (PAP). — Sekretarz generalny ONZ ogłosił jako dokument ONZ i rozstał wszystkim delegacjom tekst noty rządu polskiego do rządu Stanów Zjednoczonych...

Posiedzenie Rady Bezpieczeństwa w sprawie palestyńskiej

(f) NOWY JORK (PAP). 20 bm. w godzinach rannych odbyło się posiedzenie Rady Bezpieczeństwa poświęcone sprawie palestyńskiej...

Przedstawiciel Grecji zgłosił propozycję, aby przyjąć porządek dzienny w następującym sformułowaniu: „Sprawa palestyńska: przesłanie i bezwzględne wykonanie ogólnych postanowień układu rozejmowego z szczególnym zwróceniem uwagi na niedawne akty gwałtu, a zwłaszcza na incydenty, które wydarzyły się w Kibya w dniach 14 i 15 października...”

Wiadomości sportowe

Bokserzy polscy zwyciężają w Sofii

SOFIA. Rozegrane wobec 15 tys. widzów spotkanie bokserów warszawskich z kolegami z Sofii zakończyło się zwycięstwem drużyny polskiej 13:8. Wyniki poszczególnych walk (w kolejkach wagi): Kukier (Warszawa) zwyciężył Jeduchin (Sofia)...

Lokomotiv — reprezentacja Warszawy 4:1 (25:26)

W środę rozegrano w Hall Mirovski międzynarodowe spotkanie w koszykówce między drużyną bułgarską Lokomotiv, a reprezentacją Warszawy...

OWKS (Kraków) — Ogniwo (Bytom) 1:2

W niedzielę o mistrzostwo I ligi piłki nożnej zaplanowane zwycięstwo OWKS (Kraków) nad Ogniwo (Bytom)...

28 rundy turnieju szachowego w Żurichu

W dalszym ciągu międzynarodowy turniej szachowy w Żurichu. W 28 rundzie zwyciężył wicemistrz z poprzedniego turnieju, Petrosian z Kotonawo...

Program nowego rządu niemieckiego przewiduje przywrócenie restrykcji Niemiec zachodnich.



Adenauerowski blok rządowy. Rys. z. ZIOMECKI

Konieczne jest umożliwienie obu stronom przeprowadzenia akcji wyjaśniającej wśród jeńców

Wywiad z min. Gajewskim przedstawicielem Polski w Komisji Repatriacyjnej Państw Neutralnych

(f) PEKIN (PAP). Agencja Nowych Chin opublikowała następujący wywiad udzielony przez przedstawiciela Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Komisji Repatriacyjnej Państw Neutralnych w Korei...

Pytanie: W prasie i radio amerykańskim pojawiły się informacje o tym, że przedstawiciel Polski opuścił w dniu 19 bm. posiedzenie Komisji Repatriacyjnej Państw Neutralnych. Czy wiadomość ta odpowiada prawdzie?

Odpowiedź: Owszem, wiadomość ta odpowiada prawdzie. Jednakże informacje w prasie i radio amerykańskim — z jednej strony nie podają istotnych motywów naszego kroku, a z drugiej strony dowodzą, że niektórzy członkowie Komisji lub sekretariat Komisji, wbrew ustalonym przez Komisję zasadom, przekazywali prasie szczegóły obrad...

Pytanie: Na czym polegał nielegalny charakter uchwały, którą zamierzała powziąć większość członków Komisji?

Odpowiedź: Jak wiadomo, na mocy paragrafu 8 porozumienia o kompetencji Komisji Repatriacyjnej, Państw Neutralnych oraz paragrafu 23 przepisów procedury, dotyczące akcji wyjaśniającej, obie strony mają prawo do przeprowadzenia wyjaśnień wobec wszystkich jeńców, należących do danej strony...

Pytanie: Jakie były powody, które skłoniły przedstawiciela Polski do opuszczenia posiedzenia Komisji Repatriacyjnej Państw Neutralnych?

Odpowiedź: Przedstawiciel Polski opuścił w dniu 19 bm. posiedzenie Komisji Repatriacyjnej Państw Neutralnych, ponieważ nie zgodził się na podjęcie uchwały, która stanowiła pogwałcenie podstawowych zasad międzynarodowych, na których opiera się działalność Komisji.

Pytanie: Czy w tym wypadku wojska hinduskie będą używane do zaskarżenia w razie potrzeby niezbędnych środków przymusowych dla przełamania terroru?

Odpowiedź: Jak już powiedziano, w obozach panuje niezwyczajnie brutalny reżim terroru, słowami nie da się opisać. Wobec tego, w razie potrzeby niezbędnych środków przymusowych dla przełamania terroru, wojska hinduskie będą używane do zaskarżenia w razie potrzeby niezbędnych środków przymusowych dla przełamania terroru...

Pytanie: Czy wyście przedstawicieli Polski z posiedzenia Komisji Repatriacyjnej Państw Neutralnych oznaczali koniec działalności Komisji?

Odpowiedź: Oczywiście, że nie. Skoro tylko Komisja będzie miała możliwość spełnienia swych zadań w myśl obowiązujących układów międzynarodowych, przedstawiciel Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej weźmie udział w jej pracach, zgodnie z obowiązującymi, które spoczywają na nim, jako na przedstawicielu naprawdę neutralnym.

Pytanie: Czy wyście przedstawicieli Polski z posiedzenia Komisji Repatriacyjnej Państw Neutralnych oznaczali koniec działalności Komisji?

Odpowiedź: Oczywiście, że nie. Skoro tylko Komisja będzie miała możliwość spełnienia swych zadań w myśl obowiązujących układów międzynarodowych, przedstawiciel Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej weźmie udział w jej pracach, zgodnie z obowiązującymi, które spoczywają na nim, jako na przedstawicielu naprawdę neutralnym.

Pytanie: Czy wyście przedstawicieli Polski z posiedzenia Komisji Repatriacyjnej Państw Neutralnych oznaczali koniec działalności Komisji?

Odpowiedź: Oczywiście, że nie. Skoro tylko Komisja będzie miała możliwość spełnienia swych zadań w myśl obowiązujących układów międzynarodowych, przedstawiciel Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej weźmie udział w jej pracach, zgodnie z obowiązującymi, które spoczywają na nim, jako na przedstawicielu naprawdę neutralnym.

Pytanie: Czy wyście przedstawicieli Polski z posiedzenia Komisji Repatriacyjnej Państw Neutralnych oznaczali koniec działalności Komisji?

Odpowiedź: Oczywiście, że nie. Skoro tylko Komisja będzie miała możliwość spełnienia swych zadań w myśl obowiązujących układów międzynarodowych, przedstawiciel Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej weźmie udział w jej pracach, zgodnie z obowiązującymi, które spoczywają na nim, jako na przedstawicielu naprawdę neutralnym.

Pytanie: Czy wyście przedstawicieli Polski z posiedzenia Komisji Repatriacyjnej Państw Neutralnych oznaczali koniec działalności Komisji?

Odpowiedź: Oczywiście, że nie. Skoro tylko Komisja będzie miała możliwość spełnienia swych zadań w myśl obowiązujących układów międzynarodowych, przedstawiciel Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej weźmie udział w jej pracach, zgodnie z obowiązującymi, które spoczywają na nim, jako na przedstawicielu naprawdę neutralnym.

Stanowisko swe uzasadniają oni tym, że w wypadku zastosowania środków przymusowych nieuniknione byłoby rzekomo starcie między wojskami hinduskimi i jeńcami i że z tego powodu mogłyby być ofiary. Naszym jednak zdaniem, można uniknąć dalszych ofiar tylko przez przełamanie istniejącego w obozie terroru agentów. Tak więc, wspomniany członek Komisji nie tylko zrodził się na przedłożeniu reżimu terroru w obozach, lecz w rzeczywistości zmocnił władzę terrorystycznych organizacji i agentów we wnętrzu obozów. Przeciwnie takie stanowisko przez Komisję oznaczaloby ponadto całkowite uniemożliwienie Komisji wykonania jej podstawowego zadania...

Pytanie: Czy wyście przedstawicieli Polski z posiedzenia Komisji Repatriacyjnej Państw Neutralnych oznaczali koniec działalności Komisji?

Odpowiedź: Oczywiście, że nie. Skoro tylko Komisja będzie miała możliwość spełnienia swych zadań w myśl obowiązujących układów międzynarodowych, przedstawiciel Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej weźmie udział w jej pracach, zgodnie z obowiązującymi, które spoczywają na nim, jako na przedstawicielu naprawdę neutralnym.

Pytanie: Czy wyście przedstawicieli Polski z posiedzenia Komisji Repatriacyjnej Państw Neutralnych oznaczali koniec działalności Komisji?

Odpowiedź: Oczywiście, że nie. Skoro tylko Komisja będzie miała możliwość spełnienia swych zadań w myśl obowiązujących układów międzynarodowych, przedstawiciel Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej weźmie udział w jej pracach, zgodnie z obowiązującymi, które spoczywają na nim, jako na przedstawicielu naprawdę neutralnym.

Pytanie: Czy wyście przedstawicieli Polski z posiedzenia Komisji Repatriacyjnej Państw Neutralnych oznaczali koniec działalności Komisji?

Odpowiedź: Oczywiście, że nie. Skoro tylko Komisja będzie miała możliwość spełnienia swych zadań w myśl obowiązujących układów międzynarodowych, przedstawiciel Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej weźmie udział w jej pracach, zgodnie z obowiązującymi, które spoczywają na nim, jako na przedstawicielu naprawdę neutralnym.

Pytanie: Czy wyście przedstawicieli Polski z posiedzenia Komisji Repatriacyjnej Państw Neutralnych oznaczali koniec działalności Komisji?

Odpowiedź: Oczywiście, że nie. Skoro tylko Komisja będzie miała możliwość spełnienia swych zadań w myśl obowiązujących układów międzynarodowych, przedstawiciel Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej weźmie udział w jej pracach, zgodnie z obowiązującymi, które spoczywają na nim, jako na przedstawicielu naprawdę neutralnym.

Pytanie: Czy wyście przedstawicieli Polski z posiedzenia Komisji Repatriacyjnej Państw Neutralnych oznaczali koniec działalności Komisji?

Odpowiedź: Oczywiście, że nie. Skoro tylko Komisja będzie miała możliwość spełnienia swych zadań w myśl obowiązujących układów międzynarodowych, przedstawiciel Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej weźmie udział w jej pracach, zgodnie z obowiązującymi, które spoczywają na nim, jako na przedstawicielu naprawdę neutralnym.

Pytanie: Czy wyście przedstawicieli Polski z posiedzenia Komisji Repatriacyjnej Państw Neutralnych oznaczali koniec działalności Komisji?

Odpowiedź: Oczywiście, że nie. Skoro tylko Komisja będzie miała możliwość spełnienia swych zadań w myśl obowiązujących układów międzynarodowych, przedstawiciel Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej weźmie udział w jej pracach, zgodnie z obowiązującymi, które spoczywają na nim, jako na przedstawicielu naprawdę neutralnym.

Pytanie: Czy wyście przedstawicieli Polski z posiedzenia Komisji Repatriacyjnej Państw Neutralnych oznaczali koniec działalności Komisji?

Odpowiedź: Oczywiście, że nie. Skoro tylko Komisja będzie miała możliwość spełnienia swych zadań w myśl obowiązujących układów międzynarodowych, przedstawiciel Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej weźmie udział w jej pracach, zgodnie z obowiązującymi, które spoczywają na nim, jako na przedstawicielu naprawdę neutralnym.

Pytanie: Czy wyście przedstawicieli Polski z posiedzenia Komisji Repatriacyjnej Państw Neutralnych oznaczali koniec działalności Komisji?

Odpowiedź: Oczywiście, że nie. Skoro tylko Komisja będzie miała możliwość spełnienia swych zadań w myśl obowiązujących układów międzynarodowych, przedstawiciel Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej weźmie udział w jej pracach, zgodnie z obowiązującymi, które spoczywają na nim, jako na przedstawicielu naprawdę neutralnym.

Pytanie: Czy wyście przedstawicieli Polski z posiedzenia Komisji Repatriacyjnej Państw Neutralnych oznaczali koniec działalności Komisji?

Odpowiedź: Oczywiście, że nie. Skoro tylko Komisja będzie miała możliwość spełnienia swych zadań w myśl obowiązujących układów międzynarodowych, przedstawiciel Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej weźmie udział w jej pracach, zgodnie z obowiązującymi, które spoczywają na nim, jako na przedstawicielu naprawdę neutralnym.

Na cześć 36 rocznicy Wielkiego Października

Chłopi woj. bydgoskiego organizują manifestacyjne dostawy zboża

(f) Realizując zobowiązania długookresowe podejmowane dla uczczenia 36 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, chłopcy woj. bydgoskiego organizują zbiórkę manifestacyjne dostawy zboża. Zbiorową dostawę na cześć wielkiej rocznicy zorganizowało 18 malarońskich i średniolich chłopów z gromady Samociążek w gminie Koronowo w pow. Bydgoszcz. Przywieźli oni do punktu skupu w Koronowie na udekorowanych wozach 6 ton zboża. Manifestacyjnie dostarczyli w Cynie Październikowym również zboże chłopcy z gromady Dębinek w pow. Wyrzysk. Na przybranych szturmowkami i transparentami wozach do starczyli oni do punktu skupu w Sadkach ok. 15 ton ziarna. Duże zbiorowe dostawy zboża odbyły się także w gromadach Orzechówko w powiecie Wąbrzeźno i Wierzbucin Królewski w pow. Bydgoszcz.

10 traktorów ponad plan wyprodukują „Ursus”

W Zakładach Mechanicznych „Ursus” odbyły się ostatnio wydziałowe narady produkcyjne, podczas których — po przeanalizowaniu możliwości produkcyjnych — podjęto wiele cennych zobowiązań. Realizacja podjętych postanowień pozwoliłoby „Ursusowi” przyspieszyć wykonanie przednio podjętego zobowiązania długookresowego, dotyczącego wykonania w br. 20010 traktorów z zaoszczędzonego materiału oraz wypuszczenia w bieżącym miesiącu 10 ciągników ponad plan. Podjęto również szereg zobowiązań dotyczących podniesienia jakości produkcji i rozszerzenia stosowania nowatorskich metod pracy. M. in. w celu wydziału montażu została nowiła wykonanie w br. 20010 traktorów z „listami gwarancyjnymi”, a w następnym miesiącu rozszerzyć stosowanie tej formy walki o wyższą jakość.

„Każdy kontroler uczy, jak usuwać braki”

Kontroler techniczny — Wawrzyniec Krawczyk z biura wojewódzkiego Centrali Handlowej Przemysłu Skórzanego w Opolu, wezwał wszystkich swych towarzyszy pracy z CHPS do realizowania hasła „Każdy kontroler wytłukając braki uczy jak je usuwać”. Krawczyk nie ogranicza się do kontrolowania obuwia dostarczanego do magazynów, ale jeździ po zakładach produkcyjnych. W dyskusji z załogą dzieli się on swym doświadczeniem fachowym oraz przynosi najracjonalniejsze metody pracy z innymi zakładami, a nawet pokazuje jak należy wykonywać poszczególne czynności. Jedną z takich porad w Zakładach Prudnickich pomogła usunąć źródła szeregu poważnych usterek. W wyniku tego Zakłady Prudnickie zmniejszyły o połowę procent obuwia z usterkami. Ostatnio Krawczyk podczas zebrań pracowników CHPS, na którym podjęto zobowiązania dla uczczenia 36 rocznicy Wielkiego Października, wezwał wszystkich kontrolerów technicznych zakładów przemysłowych do współpracy w dbałości o wysoką jakość produkcji.

Kolejarze współzawodniczą o sprawne wykonanie przewozów jesiennych

(f) Kolejarze starają się jak najlepiej przeprowadzić przewozy jesienne. Kolejarze dykcji krakowskiej rozwijają różne formy współzawodnictwa. Tak np. maszyniści weźli Kraków — Płaszów stosują system tzw. jazd pellicowych, wydanie pomagających w zwiększeniu dobowego przebiegu parowozów. Współzawodnictwo to prowadzi w roku bież. 18 drużyn parowozowych. Na stacjach Tarnowsko Górnicy i Łazy przeprowadzono porównawcze próby radiofionizowania manewrów manewrowych. Szereg parowozów wyposażono w radiowe stacje nadawcze i odbiorcze. Zapewnia to nieprzerwaną łączność wszystkich parowozów z dyspozytorem na stacji i przyspiesza w ten sposób obrót wagonami. W dyrekcji szczebińskiej rozwija się m. in. współzawodnictwo pracy zainicjowane przez ZMP-owca z brądy manewrowej — Tadeusza Stępnia, który rzucił hasło: „Ja nie opóźnię cię”. Mimo pewnej poprawy, dyscyplina klientów kolei w skali całego kraju — jest jeszcze w dalszym ciągu niezadowalająca. Tak np. w jednej tylko dekadzie Zjednoczenie Budownictwa Miejskiego w Tylich przetrzymało ponad 24 godziny 165 wagonów. Podobnie Zjednoczenie Budownictwa Miejskiego w Jawornem przetrzymało w tym samym okresie 298 wagonów, a w jednym tylko dniu cukrownia „Nowogard” w woj. kosałińskim przetrzymała 21 wagonów. Dla sprawnego wykonania bardzo poważnych zadań, jakie w okresie trwających przewozów jesiennych stoją przed wielostetystyczną rzeszą kolejarzy, niezbędne jest dalsze podniesienie poziomu dyscyplinowania klientów kolei. (PAP)

Zjazd duchownych i świeckich działaczy katolickich w Krakowie

W Krakowie odbył się zjazd zorganizowany przez Komisję Duchownych i Świeckich Działaczy Katolickich przy Wojewódzkim Komitecie Frontu Narodowego. W zjeździe wzięło udział około 500 duchownych i świeckich działaczy katolickich, w tym ponad 370 księży, zakonników i sióstr zakonnych oraz profesorowie UJ, nauczyciele, redaktorzy pism katolickich. Obszerny referat na temat aktualnych zadań katolików polskich na tle deklaracji Episkopatu z dnia 28 września br. wygłosił ks. prałat Marchewka. Ks. Marchewka wskazał, że deklaracja Episkopatu jako ważny czynnik normalizacji wzajemnych stosunków pomiędzy Kościołem i Państwem w Polsce stanowi bodziec dla katolików polskich do wzmożenia działalności w duchu coraz poważniejszego poczucia odpowiedzialności za warunki rozwoju Kościoła katolickiego w naszym kraju. Mówca wskazał, że fakty ujawnione w procesie biskupa Kaczmarka, a potępione w deklaracji Episkopatu, jak również decyzja Prezydium Rządu zakazująca działalność arcybiskupowi Wyszyńskiemu — ukazały powagę problemu, który wymagał rozwiązania w stosunkach między Kościołem i Państwem dla dalszego rozwoju tych stosunków. Ks. prałat Marchewka podkreślił iż czytelnym postępowaniem hierarchii kościelnej jest ostrzeżenie katolików przed zgubnymi dla sprawy Kościoła konsekwencjami wewnętrznymi i zewnętrznymi prób nadzwyczajnej religii dla celów wrogich narodowi. Ks. prałat Marchewka wskazał, że w zakończeniu swego referatu, iż w związku z tym przed duchownymi i świeckimi działaczami Frontu Narodowego stoi zadanie nieustannego polepszania świadomego wkładu pracy i ofiarności ogółu wiernych w budowę polskiej Ojczyzny w myśl założeń Programu Frontu Narodowego. Po referacie wygłosiła się dyskusja, w której zebrał głos wielu księży świeckich i zakonnych. Pierwszy zabrał głos ks. kanonik Julian Sidor. Stwierdził on, iż księży z uwagą śledzą sytuację międzynarodową i nie pozostają obojętni wobec wydarzeń, które godzą w polską rację stanu. Sędziwy duchowny ks. Jan Szymeczko stwierdził w swym wystąpieniu, które spotkało się z serdecznym przyjęciem zgromadzonych, iż coraz szersze rzesze duchowieństwa katolickiego skupiają się w szeregach Frontu Narodowego. „Sądzę — mówił on — że praca w szeregu Frontu Narodowego jest jedyną słuszną drogą dla każdego katolika, czującego prawdziwie o polski”. Z uzaniem przyjął zebrań wystąpienie ks. prof. Herczyka, który wyraził zadowolenie z utworzenia komisji duchownych i świeckich działaczy katolickich przy Komitecie Frontu Narodowego. Proboszcz parafii Kosnoce, ks. Józef Grzebiel, mówił o roli księży w umianowieniu polskości na Ziemiach Odzyskanych. „My, księża, mamy bowiem obowiązek stać na straży wszystkiego co polskie, a przede wszystkim na straży polskich ziem nad Odrą i Nysą, po której wysuwają swoje łapy reżimowiczyści z Bonn”. Na zakończenie obrad zgromadzeni uchwalili rezolucję, w której przyjęli referat jako wytyczną swęj działalności oraz zobowiązali się pomnażać swój wkład w pracę Frontu Narodowego. (PAP)

Strona ludowa żąda wyjaśnień co do losu jeńców zatrzymanych przez Amerykanów

Pismo Kim Ir-sena i Peng Teh-huei'a do generała Hulla

25 września 1953 r. przewodniczący delegacji strony koreańskiej Armii Ludowej i chińskiej ochotników ludowych powiadomili już szefa delegacji swojej strony, że spośród waznych jeńców, którzy znajdowali się u nas w niewoli, wszyscy podlegający bezpośredniej repatriacji przekazani zostali wazszej stronie, a ci, którzy nie podlegali bezpośrednio repatriacji zostali oddani pod opiekę wojsk hinduskich. Nie mamy już ani jednego jeńca strony amerykańskiej. Następnie nawiązując do fałszywych list jeńców rzekomo zatrzymanych przez stronę ludową, pismo stwierdza, iż w ten sposób strona amerykańska chce zamaskować zbrodnicze próby zatrzymania przemocą znacznej liczby naszych jeńców. Jednakże — czytamy dalej w piśmie — próby te są z góry skazane na niepowodzenie. Strona wasza przyznała, że liczni jeńcy koreańscy i chińscy domagający się repatriacji są trzyniami jako zakładnicy i dotychczas nie zostali repatriowani. Pozostający pod kontrolą waszej strony rząd Korei południowej i armia południowo-koreańska zatrzymały przemocą przeszło 27 tysięcy naszych jeńców, przy czym nie złożyły żadnych wyjaśnień w tej sprawie. Ponadto, strona wasza nastąpiła wielu agentów lisymnanowskich i kuomintangowskich do obozów naszych jeńców przekazanych pod opiekę komisji repatriacyjnej państw neutralnych Agencji ci usiłują w dalszym ciągu przeszkodzić repatriacji naszych jeńców. Przewodniczący naszej delegacji w wojskowej komisji rezejmowej przedstawił komisji w dniu 21 września br. wykaz 98.712 jeńców koreańskich i chińskich. Jeńcy ci byli wymienieni w waszych wykazach i zgodnie z wiarygodnymi informacjami znajdowali się u was w niewoli, lecz nie zostali ani repatriowani, ani umieszczeni na przedstawionych przez was wykazach zmarłych lub zbiegłych jeńców wojennych. Strona wasza przekazała komisji repatriacyjnej państw neutralnych 22.602 jeńców koreańskich i chińskich. Domagamy się więc stanowczo, aby wasza strona udzieliła wyczerpujących wyjaśnień co do losu pozostałych 76.110 jeńców.

Wbrew stanowisku rządu Zgromadzenie Narodowe postanowiło natychmiast przedyskutować problem wojny w Wietnamie

(f) PARYZ (PAP). Podczas wtorkowego posiedzenia francuskiego Zgromadzenia Narodowego rząd-prem'ra Laniel'a ponosił dotkliwą porażkę. Wbrew stanowisku rządu, który domagał się odcroczenia debaty parlamentarnej nad problemem wojny w Indochinach Zgromadzenie Narodowe niemal jednomyślnie wypowiedziało się na rzecz natychmiastowej debaty nad tym problemem. Debata rozpoczęła się 23 bm. Deputowany komunistyczny Giovanni domagający się natychmiastowej debaty, stwierdził m. in. że „mimo wielkiej ofensywy generała Navarre, wojna jest przegrana i wszyscy o tym wiedzą”. Mówca podkreślił cytując słowa amerykańskiego admirała Radforda, że Francja prowadzi wojnę w Indochinach po to, aby Amerykanie mogli zachować w Indochinach przy czółek przeciw Chinom Ludo-wym i wyprzeć Francję z Indochin.

(f) PARYZ (PAP). Prasa francuska donosi, że w oku powanej przez wojska francuskie części Wietnamu odbyły się ostatnio obrady tzw. „Wietnamskiego Kongresu Narodowego”, zwołanego z inicjatywy liczących ugrupowań politycznych, działających legalnie w marionetkowym państwie Bao Daia. Obrady tego Kongresu świadczy o ostrym kryzysie reżimu Bao Daia oraz stanowią jeszcze jedno potwierdzenie bankructwa polityki imperializmu francuskiego w Wietnamie. W rezolucjach przyjętych przez Kongres oraz w memoriale wystosowanym do Bao Daia wyraża się żądanie przywrócenia Wietnamowi niezawisłości, oderwania się od Unii Francuskiej, przekształcenia „Wietnamskiego Kongresu Narodowego” w tymczasowe zgromadzenie konstytucyjne oraz zapewnienia jego przedstawicielom udziału w rozmowach z rządem francuskim w sprawie zjednoczenia państwu Bao Daia niepodległości.

Niezależnie od tych postanowień Kongres przyjął rezolucję stwierdzającą, że wszystkie powstanie porozumienia, zawarte między Francją a Bao Daitem, są tajnymi układami i muszą być unieważnione. Dalej rezolucja domaga się o graniczenia absolutnej władzy Bao Daia oraz upaństwowienia ziemi będącej własnością Bao Daia i jego rodziny.

Dobosze odwetu

Militaryści z Bonn nie pomijają żadnej okazji jeśli chodzi o psychologiczne przygotowanie społeczeństwa zachodnich Niemiec do remilitaryzacyjnych planów Adenauera. Wzorem wale Goebbelsa organzacja roz-malce „tygodnie”, podczas których pokrohowe Hitlera biją w bębny wojennej propagandy. I tak po „tygodniu przesiedleńców” przyszła kolej na „tydzień niemieckiego wschodu”, po nim znowu — „tydzień jeńców wojennych”. Podobnie jak los przesiedleńców ze wschodu interesuje kilkę hitlerów jedynie w aspekcie „miesa armijnego”, tak i sprawy byłych jeńców wojennych — obchodzi ich pod katem widzenia propagandy neoliberalnych dywizji. Rozpoczęty ub. niedzieli w zachodnich Niemczech „tydzień jeńców wojennych” nie miał na celu orzanżowania pomocy dla powracających z niewoli b żołnierzy Wehrmachtu. Jak podają gazety hitlerowskie — nikt nie troszczy się o ich los. Nielatwo znaleźć oni pracę, mieszkaniem, a gdy krytykują stosunki panujące w zachodnich Niemczech (jak to

czynili niedawno jeńcy powracający z ZSRR) — dostają się natechniam na „czarna listę” ministra polskiej, co oznacza — skazanie na głód i nędzę. Ale co innego indywidualny los byłego jeńcy wojennego, a co innego kapitał propagandowy, jaki usiłują zblić bonscy militaryści odradzając dla potrzeb osi Bonn — Waszyngton „czarny hitlerowski mundur”. I dlatego w „tygodniu jeńców wojennych” zajęto się przede wszystkim apoteozą Wehrmachtu, tworzeniem nowych legend wedle hitlerowskich wzorów. W celebrowaniu tych uroczystości wzięli udział i ministrowie Adenauera i reakcyjny dyktator Kościelny i zastępca generałowie Hitlera. Wiele syren i bicie w dzwony kołowe towarzyszyło sztafecie młodzieży, która ruszyła znaną brzo-gów Jerzora Bońskiego, niosąc „złoty wieniec” (czyli wstęgi wieniec pruskim militarystycznym tradycjom) od miasta do miasta. W szeregu pomnikowości odslonięto pomniki, które mają przypominać żywym, iż nie powinni zapominać o odwieci. Przy tej okazji —

O pełne i terminowe wykonanie dostaw

Zapomniano o agitatorach i korespondentach chłopskich

WROCLAW (kor. wt.). W woj. wrocławskim dotychczas jeden tylko powiat Bystrzyca wykonał plan obowiązkowych dostaw zboża w 90 proc. i został zwolniony z miarek i odsypów. Zbliżają się do wykonania w 90 proc. planu powiaty: Blesławice, Lwówek i Luban. W innych zaś, jak np. Jawor i Zgorzelec aktywność w tym kierunku jest niewielka. Wskazywać należy na konieczność podjęcia działań, które przyczynią się do terminowego wykonania planu dostaw. Do takich powiatów, gdzie aktywność jest mała, należy zwrócić uwagę na powiaty: Blesławice, Lwówek i Luban. W innych zaś, jak np. Jawor i Zgorzelec aktywność w tym kierunku jest niewielka. Wskazywać należy na konieczność podjęcia działań, które przyczynią się do terminowego wykonania planu dostaw.

Woj. wrocławski dotychczas jeden tylko powiat Bystrzyca wykonał plan obowiązkowych dostaw zboża w 90 proc. i został zwolniony z miarek i odsypów. Zbliżają się do wykonania w 90 proc. planu powiaty: Blesławice, Lwówek i Luban. W innych zaś, jak np. Jawor i Zgorzelec aktywność w tym kierunku jest niewielka. Wskazywać należy na konieczność podjęcia działań, które przyczynią się do terminowego wykonania planu dostaw.

Woj. wrocławski dotychczas jeden tylko powiat Bystrzyca wykonał plan obowiązkowych dostaw zboża w 90 proc. i został zwolniony z miarek i odsypów. Zbliżają się do wykonania w 90 proc. planu powiaty: Blesławice, Lwówek i Luban. W innych zaś, jak np. Jawor i Zgorzelec aktywność w tym kierunku jest niewielka. Wskazywać należy na konieczność podjęcia działań, które przyczynią się do terminowego wykonania planu dostaw.

Dla Nowej Huty i Kędzierzyna

STALINOGRÓD (kor. wt.). Jednym z przodujących dostawców dla Nowej Huty i innych obiektów socjalizmu w woj. stalinogrodzkiego są Zakłady Urzędów Technicznych „Zgoda” w Świętochłowicach. Niedawno wysłały one około 200 ton konstrukcji dla Kędzierzyna. Obecnie przystąpiono do przedterminowej wysyłki elementów mostu służącego do przeladunku węgla.

Przygotowana jest sunica dla Nowej Huty, która według planu miała być ukończona dopiero z końcem grudnia br. Tymczasem Nowa Huta otrzymała już drugą sunicę, która miała być dostarczona z końcem marca 1954 roku.

Ambicją zarządcy Zakładów Urzędów Technicznych „Zgoda” jest skrócić termin dostaw dla Nowej Huty i Kędzierzyna oraz innych odbiorców, aby stać się najlepszym dostawcą. h. b.

Delegaci radziecy gośćmi białostockich studentów

BIAŁYSTOK (kor. wt.). Do Białegostoku przybyli ostatnio goście z ZSRR: członek prezydium Akademii Nauk Ormiańskiej SRR, deputowany do Rady Najwyższej Ormiańskiej SRR G. A. Babadżanian oraz dyrektor sochozu „Proletarij” G. F. Platonow.

Wieczorem w sali Akademii Medycznej odbyło się uroczyste spotkanie gości radzieckich z profesorami i studentami akademii. Spotkanie upłynęło w serdecznej atmosferze. Gości powitał rektor prof. Kielanowski i prof. Chlebowski.

Goście radziecy zwiedzili m. in. zakłady naukowe Akademii, Park Narodowy w Białowieży. W Elku dyrektor Platonow spotkał się z pracownikami Państwowych Gospodarstw Rolnych. Prof. Babadżanian odwiedził nauczycieli w Łomży i budowniczych Kombinatu Włókienniczego w Zambrze.

Nie znają uchwały Prezydium Rządu o zamiennikach

POZNAN (kor. wt.). Do Prezydium GRN w Margoninie (pow. Chodzież) przyszedł średniorolny — Feliks Lubowiecki, z gromady Lipiny. Wywołało to pewne zdziwienie u członków zespołu gminnego, przeprowadzających właśnie rozmowy z chłopami, którzy mimo dwukrotnego upomnienia nie wywiązali się z obowiązku dostaw zboża.

Przecież Was nie wzywaliśmy — mówi towarzysz Kowalski. — Sam przyszedłem — odpowiada Lubowiecki. — Mam do Was taką sprawę... W latach ubiegłych na czas wykonywania planu obowiązkowych dostaw zboża. Jednak w tym roku urodzaj żyta wypadł mi słabiej. Toteż do dziś załegam z dostawą zboża. Gryzłem mnie to — bo przecież chcę się wywiązać. Obecnie dowiedziałem się, że na podstawie nowej uchwały Rządu można część

planu wykonać w zamiennikach. Przyszedłem więc dowiedzieć się szczegółów. Tow. Kowalski wskazał na wiszący na ścianie wykaz zamienników. Lubowiecki dokładnie go przestudiował, dokładnie sobie obliczył. Odstawił jeszcze 500 kg zboża, zaś pozostałą część planu wykona w zamiennikach a więc w wyce, żywie, mleku. Jeszcze raz uważnie sprawdził obliczenia. Tak, zgadza się. Twarz Lubowieckiego rozjaśniła się. Zwracając się do członków zespołu powiedział: — Najdalej we wtorek rozliczę się z państwem.

Wizyta p'astyków hinduskich na Wybrzeżu

(f) Na Wybrzeżu bawiła 5-osobowa grupa p'astyków hinduskich przybyłych tu dla zapoznania się z odbudową zabytłego Starego Gdańska oraz w celu nawiązania kontaktów z plastykami Wybrzeża.

Goście, którzy szczególnie żywo interesowali się pracami wykończeniową i artystycznymi w Starym Gdańsku, wykonali tu szereg szkiców akwarelowych. Na połączonym spotkaniu z plastykami polskimi kierownik wydziału — Barada Ukil, sekretarz honorowy Wszehindyjskiego Towarzystwa Sztuk Pięknych i Sztuki Zdolniczej, dziękując za serdeczne przyjęcie, powiedział m. in.: „Żywie nadzieje, że nasz pobyt i wzajemne poznanie przyczyni się do zacieśnienia przyjaźni między naszymi narodami. Narod hinduski ożywny jest pragnieniem pokoju, podobnie jak Wasz naród — i to nas zbliża ze sobą jeszcze bardziej”.

Z Gdańska — goście hinduscy udają się do Krakowa. (PAP)

Przodujący chłopi Rzeszowskiego wzywają do przyspieszenia tempa dostaw

RZESZÓW (kor. wt.). Przodujący chłopi powiatu Rzeszów, który pierwszy w woj. rzeszowskim w dniu 8 bm przekroczył 90 procent rocznego planu dostaw zboża, wzięli onegdaj udział w wielkim zjeździe w Rzeszowie. Podsumowali oni swe dotychczasowe osiągnięcia w realizacji zobowiązań wobec państwa oraz przeanalizowali możliwości dalszego podniesienia gospodarki rolnej i hodowlanej na terenie powiatu rzeszowskiego.

Na zjeździe przodujący chłopi indywidualni i spółdzielcy pow. rzeszowskiego omawiali przede wszystkim środki mobilizacji zmierzające do tego, by powiat w jak najkrótszym czasie wykonał plan dostaw zboża w 100 procentach. Jako przykład stawiano pracę aktywistów gromadzkiego z Załęcza, z Wysokiej Głogowskiej, z Łukawca i Woliczki, w których to gromadach plan obowiązkowych dostaw wykonany już został w 95—100 procent. Przykład tych gromad pociągają powiat i inne gromady, w gminach Tyczyn, Głogów i Strzyżów, gdzie nie wszyscy jeszcze chłopi wykonali swój patriotyczny obowiązek wobec państwa.

Równocześnie uczestnicy zjazdu ostro potępiali opornych kulaków, którzy utrudniają wykonanie planu przez powiat. M. in. wskazywali na Aleksandra Szlęgi i Marcela Jagę z Wysokiej Strzyżowskiej, która prowadziła wrogą propagandę w związku z akcją dostaw zboża. (c. b.)

Lekarze u robotników PGR

WARSZAWA (kor. wt.). — Jest niedziela. Zielony „Marek” szkoła mija ostatnie tygodnie. W Warszawie i w pow. radziejewskim szkoła, a w czasie wakacji dziecięce kolonie letnie. Mijamy piękną świetlicę z bogato zaopatrzoną biblioteką i wchodzimy do sal szkolnych, które zamieniły się dziś na prowizoryczne ambulatorium. Lekarze wojskowi wszystkich specjalności udzielają tu będą porad i zglaszają nam się do nich mieszkańcom rozległej wsi.

W jednej z sal całkowicie wyposażony gabinet dentystyczny. W drugiej rozłożyli swoje instrumenty laryngologiczne i chirurgiczne. W trzeciej przyjmują internistów i pediatrów. Ci ostatni cieszą się, obok dentystów, szczególnie dużym powodzeniem. Do najbliższego lekarza jest dwadzieścia kilka kilometrów i zawsze wygodnie, gdy nie trzeba z chłobami odbywać podróży, gdy fachowa rada zjawia się na miejscu.

W ciągu 15 minut wszystko zostało przygotowane. O 9.30 rozpoczęły się przyjęcia. Przez zaimprovizowane ambulatorium przewinęło się około 200 pacjentów.

Ponad 400 tys. warszawiaków obejrzało już filmy festiwalowe

(f) Trwający od 10 bm. w warszawskich kinach — Festiwal Filmów Radzieckich, cieszy się ogromnym powodzeniem. Do 20 bm. radzieckie filmy festiwalowe obejrzało już 407 tysięcy widzów.

Z wielkim zainteresowaniem oczekują warszawiacy na film „Anna Karenina”, który wkrótce w najbliższych dniach na ekrany.

Starosłowiarską łódź wylowili rybacy na Bałtyku

(a) Żaloga trawlera „Poleś” w czasie połowów na Morzu Bałtyckim wylowiła na głębokości 82 m łódź, którą rybacy przewieźli do Muzeum Pomorza Zachodniego. W dziale marynistycznym Muzeum stwierdzono, że jest to najprawdopodobniej starosłowiarska „długobankowa” z X wieku, wydrążona w pniu dębowym. Jest ona około 4 m długa i około 90 cm szeroka.

Metoda rozdzielników

W biurze zarządu GS Izba (now. krasnostawski, woj. lubelski) zabrał telefon. Słuchawkę podniósł wiceprezes ds. spraw zaopatrzenia tow. Krysa. — Słuchajcie, przesie — rozległ się w mikrofonie słuchawki głos jednego z pracowników krasnostawskiego PZGS-u. — Przyjeżdżacie pa. tary. — Po co? — No go, nie wiecie? Po tary do prania. — Wiem, ale... Czy przypadkiem nie po szklankę? — Tak jest, a bo co? — Wiecie przecie, że nie idą. Mamy też jeszcze tyle, ile otrzymaliśmy od was. Żadna z kobiet nawet o cenę nie pyta —

go rozdzielnika, wlepiłono GS-ów nie zostały sprzedane. Musiał je zabrać z powrotem PZGS. Będzie trzeba zabrać i 1000 kg makaronu, który również na śle, metoda rozdzielnika wlepiłono GS-ów. Przyjdzie zabrać, bo się go nie sprzedaje.

Kobiety gminy Izba zamłst makaronu chętałyby widzieć w sklepach miejscowej GS upieczonej kaszę, dżemki bułki, a chłopi zaś zaprawę do zup, więcej sprzętu gospodarskiego.

Robotnicy ZPB w Lubaniu zwiększają produkcję cienkiego płótna pościelowego

(f) Żaloga Lubanickich Zakładów Przemysłu Bawełnianego na Dolnym Śląsku produkuje m. in. płótno pościelowe z cienkiej przędzy. Produkcja tej tkaniny stwarzała początkowo duże trudności tkaczom. W przełamaniu ich pierwszy w Za-

Brak troski o dobrą jakość ziemniaków

KIELCE (kor. wt.). Szereg GS-ów w woj. kieleckim nie przestrzega, by dostarczone przez chłopów ziemniaki na poczet obowiązkowych dostaw były odpowiedniej jakości. A oto przykłady: Gmina Spółdzielnia w Grabowie nad Wisłą przesała do PSS w Radomiu samochodem 3700 kg ziemniaków, w których znajdowało się 5 procent ziemniaków zgnilych i tyleż uszkodzonych, oraz 11 procent porażonych tzw. parchem ziemniaczanym. Poza tym były to ziemniaki pomieszane, czyste, wone z białymi. Podobną „mieszankę” dostarczyła do Radomia GS w Ciepłowie. W ziemniakach tych było 20 procent ziemniaków drobnych, 12 procent uszkodzonych i przesało 6 procent zgnilych.

Cenny pomysł racjonalizatorski nadsztygara kopalni „Rozbark”

Jeden z najlepszych racjonalizatorów kop. „Rozbark” w Bytomiu nadsztygar Antoni Zawisza, skonstruował ostatnio specjalne urządzenie — tzw. oprędkarkę drutu służącą do owijania w materiał izolacyjny — drutu nawojowego, używanego w siłnikach.

Z ŻYCIA PARTII

Załoga Elektrowni Warszawskiej w walce o realizację zobowiązań

Elektrownia — to serce przemysłowego warszawskiego. Sąd, z elektrowni, czerpią żywiącą moc fabryki i zakłady przemysłowe. Sąd płynie światło do mieszkań warszawskiej ludności. Sąd m. in. płynie ciepło do Pałacu Kultury i Nauki im. J. Stalina.

Dumna, słusnie dumna jest załoga elektrowni, z roli jaką spełnia w życiu stolicy. Szczególnie ważne i trudne zadania stoją przed Elektrownią Warszawską w okresie szczytu jesienno-zimowego. W tym okresie szczególnie pilna jest mobilizacja całej załogi robotników i personelu inżynieryjno-technicznego.

Z myślą o swych najbliższych zadaniach podjęła załoga cenne i celne zobowiązania dla uczczenia 36 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej: wykonać w pełni w okresie szczytu jesienno-zimowego napięte plany produkcyjne, nie dopuszczając do wyłączenia energii elektrycznej w domach mieszkalnych i w przemyśle; wykonać roczny plan produkcji energii elektrycznej do 15 grudnia; pokryć pełne zapotrzebowanie na ciepło wszystkich budynków przyłączonych do sieci ciepłej.

Zobowiązania produkcyjne, zobowiązania realne i sprawne wykonywane — to dla załogi Elektrowni Warszawskiej nie pierwsza. Zobowiązania produkcyjne weszły tu w krew załogi, stanowią poszczególnie ogniewa długofalowego współzawodnictwa socjalistycznego, obejmującego obrzmią większość robotników. Wykonanie jednego z zobowiązań stwarza grunt dla podejmowania następnych.

W poprzednich miesiącach, w ramach przygotowań do szczytu jesienno-zimowego, załoga elektrowni podjęła szereg zobowiązań dotyczących przeprowadzenia kapitalnych remontów kotłowni i turbogeneratorów. Kierownictwo poszczególnych oddziałów sporządziło harmonogramy robót remontowych. Z harmonogramami zaznamiłono brygady remontowe. Termin określono harmonogramami — załoga skróciła. Przedterminowo przeprowadzono remonty kapitalne poszczególnych kotłowni. Tam, gdzie termin był zagrożony, dyrektoria elektrowni rzuciła najcenniejsze rezerwy

Produkcja idzie dobrze. I komitet zakładowy przestał dostrzegać swoje miejsce, nie widzi swoich zadań. Masówka, na której podjęto zobowiązania na cześć Rewolucji Październikowej odbyła się 10 bm. A do tej pory na szcześć oddziałowych organizacji, sprawę szczytu i podjętych zobowiązań omawiała tylko jedna organizacja oddziałowa. A jej zebranie, w którym brało zresztą udział tylko około 25 procent członków, zamieniło się w naradę produkcyjną. O roli członka partii w walce o realizację zobowiązań, o postawie poszczególnych członków partii, o sposobach mobilizacji bezpartyjnych, na zebraniu nie padło prawie ani słowo. Nie mówiono też o politycznych zadaniach w związku z Miesiącem pogłębiecia przyjaźni polskoradzieckiej i w związku ze zbli-

Pierwsza w Polsce Szkoła Przodownictwa Pracy białych murarzy

NOWA HUTA (kor. wt.). — Szkoła Przodownictwa Pracy, to najnowszy typ szkolenia zawodowego na budowie. W wielu zawodach organizowane Szkoły Przodownictwa dały doskonałe wyniki i tak np. Zjednoczenie Przemysłowe Budowy Nowej Huty otrzymało w tym sposobie dość liczne zastępy przodujących fachowców.

Istniał jednak pogląd — nawet wśród dobrych fachowców — że tam, gdzie jest wymagana najwyższa jakość i precyzność w pracy — jak np. w murarce białej — tam krótko- i okresowe szkolenie zawodowe nie da odpowiednich wyników, że potrzebne są całe lata praktyki, aby opanować zasady i metody wykonywania robót.

Opinia ta, to głęboko zakorzeniony z czasów przedwojennych sposób myślenia, który był wynikiem stosunków gospodarczych, zmuszających robotnika-fachowca do ukrywania swych własnych, przez długie lata wypracowanych metod pracy przed młodymi, którzy przez szybkie opanowanie zawodu mogliby stanowić groźną konkurencję, przynoszącą tak częste w budownictwie zjawisko bezrobocia.

Dziś brak pracy nie grozi nikomu. Ale są u nas fachowcy i inżynierowie, którzy jedynie rozwiązanie widzą w sprowadzeniu murarzy białych — fachowców z budowy baterii koksowniczych z NRD lub z Czechosłowacji, a u ostateczności z innych budowl krajów.

Tak myślał również do niedawna i tow. Spiewła — szkoleniowiec z Zarządu Budowy Pieców Przemysłowych. Ale po pokazie szkół przodownictwa zorganizowanych przez dział szkolenia zawodowego Zjednoczenia Przemysłowego Budowy Nowej Huty w murarce czerwonej, zmienił zdanie. Dążył

on od tej chwili do zorganizowania Szkoły Przodownictwa Pracy w murarce białej, właśnie na najtrudniejszym odcinku, na budowie baterii koksowniczych. Dzień szkolenia zawodowego Nowej Huty pomógł tow. Spiewli doświadczeniem, oraz dostarczył wszelkie posiadane wytyczne i dokumentację Szkoły Przodownictwa Pracy.

Z duża pomocą w organizowaniu szkolenia, a potem w czasie jego trwania, jako opiekun szkoły (konsultant), przyszedł tow. Mazurek — młody inżynier, który był uprzednio na 7-miesięcznej praktyce w Związku Radzieckim, w Dniepropetrowsku na budowie baterii koksowniczych. On to opracował program nauczania praktycznego i teoretycznego szkoły i w czasie nauki dzielił się na konsultacjach doświadczeniami z dwójnymi na budowach w Związku Radzieckim.

Kierownikiem szkoły został ob. Bienias — wybitny przodownik pracy, odznaczony srebrnym Krzyżem Zasługi. Grupa partyjna z tow. Przepolskim na czele stanęła do trudnego zadania zmobilizowania ludzi i przełamania starych poglądów, głęboko tkwiących wśród dobrych fachowców.

I tak Szkoła Przodownictwa Pracy ruszyła. Jej historia — krótka, bo trwająca 5 tygodni — to historia narodzin nowych przodujących ludzi. Dobry zespół robotników młodych, mało kwalifikowanych, nie wyrabiających normy, zaczął się rozwijać. Nie było to łatwe — zaczął od 80 proc. normy i kiepskiej jakości a skończył na 300 proc. normy i jakości równej — wg zdania inspektorów — bardzo dobrym fachowcom.

Tu właśnie największą zasługę należy przypisać bojowej załogę tej szkoły. W tym celu przystąpili tkacze i dozór jednego z oddziałów — tkalniczy w Sulikowie. W wielu tkaczach uzyskuje obecnie przy produkcji tego płótna lepsze rezultaty niż poprzednio, gdy wytwarzały łatwiejsze w produkcji tkaniny.

WŁADYSŁAW WANICKI

B. SZTATLER

Czytelnicy i korespondenci piszą

Atmosferyczna konserwacja
W stalowni hut... Zawiercie...

Potrzebne drugie okienko

Jedną z bolączek chorych... JOZEF HARTWICH

Świełticowe niedociągnięcia

W Wielkopolskiej Fabryce... WACŁAW MUČKA

Ku uwadze WSS

Utworzenie kiosków... EDMUND MARECKI

Chleb sprzedawany jest bez wagi

Chleb sprzedawany jest bez wagi... TADEUSZ SZATANEK

Wieloletni weteran

Wieloletni weteran... WARSZAWA

Wieloletni weteran

Wieloletni weteran... WARSZAWA

Plastycy na 10-lecie Wojska Polskiego

Wystawa „10 lat ludowego Wojska Polskiego w plastyce”... Ignacy Witz

Wokół sprawy jeńców koreańskich

W sieci terroru i kłamstw

Z kilkunastodniowym opóźnieniem... wstrząsający opinią publiczną

Metoda

Amerykianie — jak pokazali wydarzenia... wstrząsający opinią publiczną

„Taiwan albo śmierć”

Gdy część jeńców, niepodlegająca... wstrząsający opinią publiczną

Terror i kłamstwa

Od dwóch prawie lat dochodziły... wstrząsający opinią publiczną

Jeńcie Li Sun-czuana, który w obozie... wstrząsający opinią publiczną

Chęć wolności

Dr H. O. Bolund, szef grupy lekarzy... wstrząsający opinią publiczną

W świetlicach szkolnych Prazi-Sródmieście

W dzielnicach Prazi-Sródmieście... wstrząsający opinią publiczną

Coraz mniej pracowników PZO nie wykonuje norm

W maju br. w Polskich Zakładach... wstrząsający opinią publiczną

Dom Kultury dla mieszkańców Pys

Mieszkańcy Pys oraz miejscowości... wstrząsający opinią publiczną

Kukucze jajo

O tym jak się ma rzecz z kukuczym... wstrząsający opinią publiczną

TEATRY

Polski — Polacy nie gęd... wstrząsający opinią publiczną

KINA

Moskwa — Nierozłączni przyjaciele... wstrząsający opinią publiczną

PORANKI

Atlan — Tajna misja... wstrząsający opinią publiczną

RADIO

Program I — na fal 1322 m... wstrząsający opinią publiczną

WSTOLICY

Stoiska z kiermaszu przeniesione będą na bazyry

W najbliższym czasie na bazyrach... wstrząsający opinią publiczną

Chęć wolności

Dr H. O. Bolund, szef grupy lekarzy... wstrząsający opinią publiczną

W świetlicach szkolnych Prazi-Sródmieście

W dzielnicach Prazi-Sródmieście... wstrząsający opinią publiczną

Coraz mniej pracowników PZO nie wykonuje norm

W maju br. w Polskich Zakładach... wstrząsający opinią publiczną

Dom Kultury dla mieszkańców Pys

Mieszkańcy Pys oraz miejscowości... wstrząsający opinią publiczną

Kukucze jajo

O tym jak się ma rzecz z kukuczym... wstrząsający opinią publiczną

TEATRY

Polski — Polacy nie gęd... wstrząsający opinią publiczną

KINA

Moskwa — Nierozłączni przyjaciele... wstrząsający opinią publiczną

PORANKI

Atlan — Tajna misja... wstrząsający opinią publiczną

RADIO

Program I — na fal 1322 m... wstrząsający opinią publiczną